

WSTĘPNIAK

Brexit – wielka niewiadoma

Z pewnością trzeba uznać, że czerwiec 2016 roku zmienił bieg historii Europejskiej. Referendum, w którym mieszkańcy Wielkiej Brytanii mieli opowiedzieć się za kontynuowaniem bądź odrzuceniem dalszego członkostwa w Unii Europejskiej spowodowało, że mieszkańcy UE zaczęli zadawać sobie pytanie, jaka przyszłość czeka Wspólnotę. Wyniki głosowania pokazały, że 51,9% Brytyjczyków opowiedziało się za opuszczeniem UE.

Skąd wśród Brytyjczyków taka niechęć do UE? Wybity brytyjski historyk Peter Calvocoressi, autor teorii stosunków międzynarodowych po II wojnie światowej, w jednej ze swoich publikacji zwrócił uwagę na fakt, iż stosunek Brytyjczyków do Europy charakteryzuje poczucie dystansu, które nie zawsze łatwo jest odróżnić od poczucia wyższości. Stwierdzenie to jednak nie jest opinią historyka, jest to jedynie ocena wystawiona na podstawie obserwacji jego rodaków. On sam ubolewa nad takim stanem rzeczy.

Z badań wynika, że za opuszczeniem Unii Europejskiej w większości głosowali raczej starsi i mniej wykształceni mieszkańcy Wysp. Młodzi Brytyjczycy z kolei w większości opowiadali się za pozostaniem we Wspólnocie i poszli na referendum. Można więc stwierdzić, że starsi zdecydowali o przyszłości, w której to młodzi będą musieli funkcjonować. Max Hastings brytyjski historyk wojenny stwierdził, że „Brexit to jeden z najbardziej narcystycznych, świadomie szkodliwych aktów samozniszczenia w historii Narodu Brytyjskiego”. Oczywiście wśród wybitnych postaci brytyjskiej sceny politycznej czy historycznej znajdziemy również zupełnie odmienne zdanie, traktujące Brexit jako najlepsze rozwiązanie dla Wielkiej Brytanii.

W połowie października 2018 roku ogłoszono warunki wystąpienia Wielkiej Brytanii z Unii. Ma ono nastąpić 30 marca 2019 roku. Jednak sprawa się komplikuje. Zbliżający się termin opuszczenia UE przez

Wielką Brytanię, powoduje, że wśród Brytyjczyków narastają konflikty dotyczące kształtu tzw. umowy rozwodowej, a także przyszłych granic państwa. Jeśli nie uda się osiągnąć porozumienia do 29 marca (a potrzebna jest jeszcze zgoda UE), Brytyjczyków czeka albo tzw. twardy brexit, czyli bez umowy na mocy procedury opisanej w art. 50 traktatu o UE, albo przeniesienie terminu, a nawet ponowne referendum.

Coraz częściej na scenie politycznej pojawiają się głosy o możliwości opóźnienia brexitu nawet do roku 2021. Brytyjska Premier – Theresa May zasugerowała, że najprawdopodobniej Wielka Brytania, zwróci się o możliwości dwumiesięcznego opóźnienia wystąpienia, jeśli umowa, którą na nowo wynegocjowała z UE zostanie odrzucona przez brytyjski parlament.

Co więc będzie dalej? Czy Wielka Brytania opuści Unię Europejską zgodnie z przewidzianym harmonogramem? Czy uda im się wynegocjować porozumienie zadawalające obie strony? A może dojdzie do drugiego referendum i nadal pozostaną we Wspólnocie? Te pytania nurtują Europejczyków od momentu ogłoszenia wyników referendum, które pokazało, że Wielka Brytania jako państwo wyspiarskie, nie czuje potrzeby pogłębiania dalszych więzi z kontynentalną Europą. Jednak największym paradoksem w całej sprawie wydaje się fakt, iż jak twierdzi Micher Barnier – główny negocjator UE ws. brexitu – nikt na brexicie nie korzysta, wszyscy tracą, zarówno Europa, jak i Wielka Brytania.

W najnowszym numerze „Refleksji” prezentujemy Państwu szeroką gamę artykułów zarówno w języku polskim, jak i angielskim. W każdym z nich autorzy dokonali analiz z zakresu politologii, dziennikarstwa i stosunków międzynarodowych.

Autorka artykułu dotyczącego zmian w poziomie dzietności w Polsce w świetle programu 500+, dokonała analizy sytuacji demograficznej w naszym kraju na przestrzeni lat 2015–2017. Już od wielu lat Polska posiada jeden z najniższych wskaźników dzietności w Unii Europejskiej, stąd też aby odwrócić ten negatywny trend rząd postanowił wesprzeć materialnie rodziny posiadające dwójkę i więcej dzieci. Wsparcie w wysokości 500 zł regularnie co miesiąc aż do ukończenia 18 roku życia. Spoglądając na Europę borykającą się z problemem starzejącego się społeczeństwa, program wydaje się być adekwatny do potrzeb. Ale czy rzeczywiście tak jest? Czy wsparcie materialne wpłynie na decyzyjność Polaków w zakresie powiększania rodziny? Na te pytania znajdują Państwo odpowiedź w przytoczonym powyżej artykule.

Z zakresu stosunków międzynarodowych proponujemy Państwu m.in. tekst dotyczący chińskiej inicjatywy *Pasa i Szlaku* zwanej inaczej *Nowym*

Jedwabnym Szlakiem. Autorka tego artykułu stara się odpowiedzieć na pytanie czy Chińska Republika Ludowa jest w stanie osiągnąć pozycję hegemonu zdolnego odgrywać pierwszoplanową rolę na świecie za sprawą promowanej przez siebie inicjatywy *Pasa i Szlaku*?

Ponadto w najnowszym numerze znajduje się kilka artykułów z zakresu mediów i dziennikarstwa. W świetle dzisiejszej fascynacji społeczeństwa wirtualnym światem, warto zwrócić uwagę na artykuł dotyczący kreowania wizerunku polityka w Internecie. Według portalu „Polskie Badania Internetu”, w naszym kraju mamy aż 28 mln internautów, co oznacza, że dla większości z nas źródłem podstawowych informacji jest właśnie to medium. W świecie polityki jest to jedno z kluczowych narzędzi kontaktu z wyborcami. Autor tegoż artykułu postara się odpowiedzieć m.in. na pytanie w jaki sposób politycy w Polsce wykorzystują Internet do kształtowania własnego wizerunku.

Dodatkowo w najnowszym numerze prezentujemy Państwu recenzję książki Marvina Kalba pt. *Imperialna gra Putin, Ukraina i nowa zimna wojna*.

Zapraszam do lektury,

Kinga Jasiak
Redaktor Naczelna „Refleksji”

